

# SLAY – Shady Lady

No, to idziemy do pracy  
Pizdą o podłogę, noga na nogę  
Już wyjesz Misiu? Ou, ja więcej mogę  
Zapnij pasy, bo to jest moja slay era  
A na koncie się mnożą kolejne zera  
Kotuś nie pytaj skąd mam pieniądze  
Vivuspl nie od dziś zna moje żądze  
W każdy czwartek czeka stolik u Fukiera  
Może poznam tam bogatego bankiera?  
Ojjj chyba nie są gotowi  
Robię SLAY SLAY SLAY  
A Ty mdlej mdlej mdlej  
Lepiej pracujpl  
Każdy dzień nowy SLAY  
Robię SLAY SLAY SLAY  
A Ty mdlej mdlej mdlej  
Lepiej pracujpl  
Każdy dzień nowy SLAY  
Nie mam hamulców, to moje motto  
Każdego dnia miliony wygrywam w lotto  
Kiedy przyjdzie PR box Gagi z Haus Labsa  
Wtedy wiem, że dostanę sporego klapsa  
Jak Queen B w Dubaju, podbijam deale  
Czy tych drobnych wystarczy na nowy filler?  
Tak jak lubię, rzucę pizdą o podłogę  
Kotuś pay money i zbieraj zapomogę  
Robię SLAY SLAY SLAY  
A Ty mdlej mdlej mdlej  
Lepiej pracujpl  
Każdy dzień nowy SLAY  
Robię SLAY SLAY SLAY  
A Ty mdlej mdlej mdlej  
Lepiej pracujpl  
Każdy dzień nowy SLAY  
W każdym momencie jestem gotowa  
No dalej słońce, masz już odruch Pawłowa?

Dawaj teraz, niestety dłużej nie mogę  
Dawaj teraz kotus, pizdą o podłogę  
Robię SLAY SLAY SLAY  
A Ty mdlej mdlej mdlej  
Lepiej pracujpl  
Każdy dzień nowy SLAY  
Robię SLAY SLAY SLAY  
A Ty mdlej mdlej mdlej  
Lepiej pracujpl  
Każdy dzień nowy SLAY



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych